



19 października przypada 35. rocznica męczeńskiej śmierci bł. Jerzego Popiełuszki. Ksiądz, który oddał życie za wiarę i Ojczyznę w czasach dyktatury, na zawsze pozostał w pamięci ludzi jako człowiek o niezachwianych przekonaniach, gotowy do ofiary z siebie. Dziś na stronach „Słowa Życia” o bł. Jerzym Popiełuszcze opowiada jego bratanek Marek Popiełuszko, który w 1988 roku wyjechał z Polski do USA. Pan Marek wspomina chwile spędzone ze swoim wujkiem i dzieli się przemyśleniami na temat roli słynnego krewnego w historii narodu Kościoła.

†

– Czy to prawda, że korzenie rodziny Popiełuszków wywodzą się z terenów obecnej Białorusi? Co łączy was z Białorusią?

– Nigdy nie słyszałem, aby nasza rodzina ze strony dziadka czy babci pochodziła z Białorusi. Wiem, że Kalinowscy (jest to panieńskie nazwisko mojej prababci) przybyli z Litwy, gdyż za służbę w wojsku carskim otrzymali majątek w Karpowiczach. Nie jestem jeszcze pewien, ale prawdopodobnie św. Rafał Kalinowski też pochodził z tej rodziny.

Wojownik za prawdę i swobodę

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
13.10.2019 00:00





Ks. Jerzy Popiełuszko urodził się 1 września 1947 roku we wsi Okopy niedaleko Suchowoli (Pols